OPINIA RZECZNIKA GENERALNEGO
CHRISTINE STIX-HACKL
przedstawiona w dniu 28 czerwca 2005 r. [1]

I — Wprowadzenie

1. W niniejszej sprawie, będącej pierwszą sprawą, która dotyczy wykładni rozporządzenia Rady (WE) nr 1348/2000 [2] (zwanego dalej „rozporządzeniem"), Trybunał powinien w głównych zarysach wyjaśnić skutki prawne uregulowań tego rozporządzenia dotyczących kwestii językowych, a mianowicie w szczególności przypadku, gdy odbiorca doręczanego dokumentu korzysta ze swego prawa zgodnie z art. 8 rozporządzenia, odmawiając jego przyjęcia ze względu na brak tłumaczenia doręczanego dokumentu na język urzędowy państwa członkowskiego przyjmującego. Na wstępie należy zaznaczyć, że chodzi o postępowanie w sprawie wydania orzeczenia w trybie prejudycjalnym dotyczące tytułu IV traktatu WE — a zatem na podstawie art. 68 WE w związku z art. 234 WE.

2. W celu uproszczenia i przyspieszenia przekazywania i doręczania dokumentów sądowych i pozasądowych [3] rozporządzenie wprowadziło w szczególności postępowanie bezpośrednie między tzw. agencją przyjmującą i agencją przekazującą, przyjmując przy tym uregulowanie kwestii językowych, które ma na celu uwzględnienie rozbieżnych interesów skarżącego i pozwanego. Zgodnie z tym uregulowaniem doręczenie powinno być możliwe — właśnie w celu uproszczenia i przyspieszenia postępowania — również bez tłumaczenia doręczanego dokumentu. Z drugiej strony w określonych przypadkach [4] odbiorca uzyskuje prawo do odmowy przyjęcia dokumentu ze względu na brak tłumaczenia. Jest to przedmiotem spornego uregulowania dotyczącego kwestii językowej

1 — Język oryginału: niemiecki.

2 — Rozporządzenie z dnia 29 maja 2000 r. w sprawie doręczania w państwach członkowskich sądowych i pozasądowych dokumentów w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U. L 160, str. 37).

3 — Zobacz np. szósty motyw rozporządzenia „Skuteczność i szybkość procedur sądowych w sprawach cywilnych powoduje konieczność przekazywania dokumentów sądowych i pozasądowych bezpośrednio, z wykorzystaniem szybkich środków, między organami lokalnymi wyznaczonymi przez państwa członkowskie [...]", jak również ósmy motyw: „Dla zapewnienia skuteczności niniejszego rozporządzenia możliwość odmowy doręczenia dokumentów ograniczona zostaje do wyjątkowych sytuacji".

4 — Na przykład gdy dokument nie jest sporządzony w języku państwa członkowskiego przyjmującego lub w języku państwa członkowskiego przekazującego, który odbiorca rozumie. To uregulowanie kwestii językowej nie daje odbiorcy całkowitej ochrony, gdyż nie jest brana pod uwagę jego nieznajomość jednego z tych dwóch języków, jak trafnie podnosi Komisja, podkreślając, że ochrona odbiorcy, którą ma na celu to rozporządzenie, pod względem językowym polega na typizowanym sposobie rozpatrywania, z takim skutkiem, że możliwe są przypadki, w których odbiorcy przysługuje prawo do odmowy przyjęcia dokumentu, chociaż rozumie on treść doręczonego dokumentu i w których z drugiej strony nie przysługuje mu to prawo, chociaż nie rozumie treści. Jako przykład zob. Vanheukelen „Le règlement n° 1348/2000 — Analyse et évaluation par un praticien du droit", w: *Le droit processuel et judiciaire européen — Het Europees gerechtelijk recht en procesrecht*, 2003, str. 208 i przywołany tam przypis nr 56.

w art. 8 rozporządzenia, przy czym zgodnie z brzmieniem tego przepisu pozostaje kwestią otwartą, jakie skutki towarzyszą uzasadnionemu wykonaniu prawa do odmowy odbioru dokumentu. O te właśnie skutki chodzi w pytaniach przedłożonych przez Hoge Raad der Nederlanden.

II — Ramy prawne

4. Artykuł 5 rozporządzenia nr 1348/2000 stanowi:

„1. Osoba składająca wniosek jest uprzedzana przez agencję przekazującą, której przekazuje dokument w celu przekazania go, że adresat może odmówić przyjęcia go, jeżeli nie będzie on sporządzony w jednym z języków przewidzianych w art. 8.

2. Osoba składająca wniosek ponosi wszelkie koszty tłumaczenia dokumentu, który ma zostać przekazany, nie naruszając ewentualnej późniejszej decyzji sądu lub właściwego organu w sprawie obciążenia kosztami".

3. W szczególności kwestią sporną jest, czy pierwsze przekazanie i doręczenie może wywoływać skutki prawne, mimo skorzystania przez odbiorcę z prawa do odmowy przyjęcia dokumentu, oraz — w przypadku odpowiedzi twierdzącej — jakie zasady dotyczą późniejszego dosłania brakującego tłumaczenia. Chodzi tutaj oczywiście o lukę w uregulowaniu rozporządzenia nr 1348/2000 [5]. Praktyczne znaczenie tych kwestii, które wiążą się dodatkowo z ogólniejszym problemem konwalidacji doręczeń transgranicznych, wydaje się istotne [6].

5. Artykuł 8 rozporządzenia nr 1348/2000 w tytule „Odmowa odbioru dokumentu" stanowi:

„1. Agencja przyjmująca poucza adresata, że może on odmówić odebrania doręczanego dokumentu, o ile jest on sporządzony w języku innym niż jeden z następujących języków:

a) język urzędowy państwa członkowskiego, do którego przekazywane są

5 — Bezsprzecznym jest, że pytanie o skutki prawne uzasadnionej odmowy przyjęcia dokumentu świadomie pozostawiono otwarte. Zobacz np. sprawozdanie wyjaśniające do Konwencji o doręczaniu dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych lub handlowych w państwach członkowskich Unii Europejskiej (Dz.U. C 261, str. 26 i nast.). „Konwencja nie zawiera żadnych postanowień o prawnych skutkach odmowy przyjęcia ze względu na użyty język; kwestia ta należy więc do właściwych sądów".

6 — Literatura mówi niekiedy o „przykrym problemie konwalidacji transgranicznego doręczenia". Zobacz np. Stadler, „Förmlichkeit vor prozessualer Billigkeit bei Mängeln der internationalen Zustellung?", Anmerkung zu OLG Jena, 2.5.2001 — 6 W 184/01, w: *IPRax 2002*, str. 282. Zobacz również Mignolet, „Le contenu des règles de procédure issues des règlements communautaires et leur sanction", w: *Le droit processuel et judiciaire européen — Het Europees gerechtelijk recht en procesrecht*, 2003, str. 329 i dalsze odesłania.

dokumenty, lub jeżeli w tym państwie członkowskim jest więcej języków urzędowych, język urzędowy lub jeden z języków urzędowych miejsca, gdzie ma nastąpić doręczenie;

lub

b) zrozumiały dla adresata język państwa członkowskiego, z którego pochodzi dokument.

2. W przypadku gdy agencja przyjmująca została powiadomiona, że adresat odmówił odebrania dokumentu zgodnie z ust. 1, niezwłocznie powiadamia o tym agencję przekazującą z wykorzystaniem poświadczenia przewidzianego w art. 10 i zwraca jej wniosek oraz dokumenty, które należy przetłumaczyć".

6. W odniesieniu do terminu doręczenia art. 9 rozporządzenia nr 1348/2000 ma stanowi:

„1. Z zastrzeżeniem przepisów art. 8 termin doręczenia dokumentu, dokonanego na podstawie art. 7, jest terminem doręczenia dokumentu zgodnie z prawem państwa członkowskiego, do którego dokumenty są przekazywane.

2. Jednakże w przypadku gdy dokument musi zostać doręczony w określonym czasie w ramach postępowania, które ma zostać wszczęte lub toczy się w państwie członkowskim, z którego pochodzi dokument, terminem określonym dla osoby występującej z wnioskiem jest termin wyznaczony zgodnie z prawem tego państwa członkowskiego.

3. Państwo członkowskie może, z właściwych powodów, odstąpić od stosowania przepisów ust. 1 i 2 w przejściowym okresie pięciu lat.

Co pięć lat, z powodów wynikających ze swojego systemu prawnego, państwo członkowskie może przedłużyć okres przejściowy na kolejne pięć lat. Państwo członkowskie powiadamia Komisję o treści takiego odstąpienia i okolicznościach danego przypadku".

7. Artykuł 19 rozporządzenia nr 1348/2000 dotyczy kwestii niestawiennictwa pozwanego i stanowi:

„1. W przypadku gdy pozew lub równoważny dokument został przekazany do innego państwa członkowskiego w celu doręczenia zgodnie z przepisami niniejszego rozporządzenia, a pozwany nie stawił się, orzeczenie nie może zapaść do czasu ustalenia:

a) że dokument został doręczony w sposób określony w przepisach wewnętrznych

państwa członkowskiego, do którego przekazane zostały dokumenty, dla doręczania dokumentów z powództwa krajowego adresowanych do osób znajdujących się na jego terytorium; lub

b) że dokument rzeczywiście został doręczony pozwanemu lub do jego miejsca zamieszkania w inny sposób przewidziany w niniejszym rozporządzeniu;

i, w każdym z wymienionych wypadków, że został doręczony lub dostarczony w czasie pozwalającym pozwanemu na przygotowanie się do obrony.

[...]".

III — Stan faktyczny i postępowanie

8. Niniejsze postępowanie dotyczy zawisłego przed sądem niderlandzkim sporu między zamieszkującym w Niderlandach niemieckim skarżącym Götzem Lefflerem a spółką prawa niemieckiego Berlin Chemie AG z siedzibą w Niemczech (zwaną dalej „Berlin Chemie").

9. W dniu 21 czerwca 2001 r. w postępowaniu przed Rechtbank Arnhem G. Leffler złożył wniosek o wydanie zarządzenia tymczasowego o uchyleniu ewentualnie cofnięciu różnych zajęć jego majątku.

10. Niniejszy wniosek został oddalony w dniu 13 lipca 2001 r. G. Leffler wniósł zażalenie na to postanowienie do Gerechtshof te Arnhem. W związku z tym Berlin Chemie została wezwana do stawiennictwa na posiedzeniu Gerechtshof w dniu 7 sierpnia 2001 r.

11. Jednakże z powodu uchybienia procesowego Berlin Chemie musiała zostać ponownie w dniu 9 sierpnia 2001 r. wezwana do stawiennictwa na posiedzeniu w dniu 23 sierpnia 2001 r. Berlin Chemie nie stawiła się w wyznaczonym terminie.

12. Rozstrzygnięcie w przedmiocie wydania wyroku zaocznego, o który wnioskował G. Leffler, zostało odroczone, ponieważ wezwanie nie odpowiadało wymaganiom Wetboek van burgerlijke rechtsvordering (niderlandzki kodeks postępowania cywilnego) i rozporządzeniu.

13. Kolejnym pismem z dnia 7 września 2001 r. Berlin Chemie została wezwana do stawiennictwa na posiedzeniu w dniu 9 października 2001 r. Jednakże spółka ta ponownie nie stawiła się w wyznaczonym terminie.

14. Rozstrzygnięcie w przedmiocie wydania wyroku zaocznego zostało ponownie odroczone do czasu złożenia dokumentów, z których wynikałoby, że spełnione zostały przesłanki art. 19 rozporządzenia w odniesieniu do doręczenia. Odpowiednie dokumenty zostały przedłożone na posiedzeniu Gerechtshof w dniu 4 grudnia 2001 r.

15. Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2001 r. wniosek został oddalony, w szczególności odmówiono wydania wyroku zaocznego przeciwko Berlin Chemie z uzasadnieniem, że nie zostały spełnione przesłanki art. 8 rozporządzenia.

16. Od tego wyroku G. Leffler wniósł skargę kasacyjną do Hoge Raad. Zarzucił on w niej, że Gerechtshof powinien był wydać wyrok zaoczny, ewentualnie wyznaczyć nowy termin posiedzenia i — uzupełniając ewentualne braki poprzedniego wezwania — mógł nakazać Berlin Chemie stawienie się w tym terminie.

17. Zdaniem Hoge Raad ani z art. 8, ani z innego przepisu rozporządzenia nie wynika, jakie skutki związane są z określoną w art. 8 ust. 1 odmową przyjęcia dokumentu przez odbiorcę. Sąd krajowy wnioskuje z tego, że istnieją zasadniczo dwie możliwości wykładni: z jednej strony konwalidacja doręczenia, a z drugiej strony ocena wadliwego doręczenia jako doręczenie niedokonane.

18. Hoge Raad der Nederlanden zwraca się z tego powodu do Trybunału postanowieniem z dnia 17 października 2003 r., które wpłynęło do Trybunału w dniu 20 października 2003 r., o wydanie, na podstawie art. 234 WE, orzeczenia w trybie prejudycjalnym w przedmiocie następujących pytań:

1) Czy art. 8 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 1348/2000 należy interpretować w ten sposób, że w przypadku odmowy przyjęcia dokumentu przez odbiorcę z uwagi na uchybienie ustanowionym przez ten przepis regułom dotyczącym języka, wysyłający ma możliwość usunięcia tego braku?

2) W przypadku udzielenia odpowiedzi przeczącej na pytanie pierwsze: czy skutkiem prawnym odmowy przyjęcia dokumentu jest całkowita bezskuteczność doręczenia?

3) W przypadku udzielenia odpowiedzi twierdzącej na pytanie pierwsze:

a) W jakim terminie i w jaki sposób musi nastąpić doręczenie tłumaczenia odbiorcy? Czy wymogi ustanowione w rozporządzeniu dla doręczania dokumentów obowiązują również w stosunku do przekazania tłumaczenia, czy też sposób przekazania tłumaczenia jest dowolny?

b) Czy do usunięcia braku stosuje się krajowe prawo proceduralne?".

IV — Ocena prawna

A — *Ogólne uwagi do rozporządzenia nr 1348/2000*

1) W przedmiocie celu rozporządzenia

19. Rozporządzenie ma na celu przede wszystkim poprawę i przyspieszenie przepływu dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych lub handlowych w celu ich doręczania pomiędzy państwami członkowskimi [7]. To poprawione i przyspieszone przekazywanie dokumentów ma pośrednio na celu „prawidłowe funkcjonowanie rynku wewnętrznego" [8].

20. Należy rozważyć, że przekazywanie i doręczanie dokumentów znajduje się w trójkącie sprzecznych priorytetów, na który składa się prawo do sądu [9], ochrona pozwanego [10] i ekonomika procesowa [11]. Urzeczywistnienie powyższych celów wydaje się zatem o tyle problematyczne, że przyspieszenie przekazania dokumentów może powodować ograniczenie ochrony pozwanego — na przykład wtedy, gdy brak jest gwarancji, że pozwany może skutecznie przygotować swoją obronę — czy to ze względów językowych lub czasowych, czy innych. Z drugiej strony ochrona pozwanego nie może jednak prowadzić do tego, że skarżący zostanie pozbawiony prawa do rzetelnego procesu — zwłaszcza dlatego że pozwany może udaremnić doręczenie.

21. Do tego dochodzą aspekty suwerenności, które wymuszają między innymi decyzję, w jakim stopniu państwo gotowe jest zrezygnować z „formalnych" sposobów doręczenia — na przykład na korzyść nowoczesnych form doręczenia jak doręczenie pocztowe [12], względnie w jakim stopniu państwo jest gotowe sprawować funkcję „podmiotu wykonującego zobowiązanie"

7 — Zobacz w szczególności drugi motyw rozporządzenia nr 1348/2000 (przywołanego w przypisie 2).

8 — Drugi motyw rozporządzenia nr 1348/2000.

9 — Również i właśnie w rozumieniu prawa do rzetelnego procesu określonego w art. 6 ust. 1 EKPC.

10 — W znaczeniu ochrony prawa do obrony. Artykuł 6 ust. 3 lit. a) EKPC stanowi wyraźnie, że „każdy oskarżony [...] co najmniej [ma prawo] do niezwłocznego otrzymania szczegółowej informacji *w języku dla niego zrozumiałym* o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżeniu" (podkreślenie własne).

11 — Tak formuła wprowadzająca u Heßa w: „Die Zustellung von Schriftstücken im europäischen Justizraum", NJW 2001, str. 15.

12 — Zapewnienie suwerenności państwowej — na przykład w ramach przekazywania przez władze państwowe — może oczywiście uzupełniać inne aspekty: doręczenie pocztowe w międzynarodowym obrocie prawnym stanowi nie tylko rezygnację z urzędowych procedur przekazywania i doręczania, lecz także zapewne zmniejszoną ochronę pozwanego, jeżeli nie zapewni się, aby skuteczne doręczenie pod względem językowym warunkowało możliwość efektywnego przyjęcia do wiadomości treści doręczanego dokumentu.

państwa przekazującego, które powierzyło mu doręczenie dokumentów.

22. Funkcjonalne uregulowanie doręczenia w międzynarodowym obrocie prawnym wymaga z tego względu wyważenia sprzecznych interesów.

23. To wyważenie interesów wydaje się tym bardziej konieczne, że dotyczy dóbr prawnych, które są chronione przez ogólne zasady prawa wspólnotowego. W tym miejscu należy jedynie przypomnieć, że przepisy wtórnego prawa wspólnotowego, a tym samym jego cele, należy interpretować w świetle utrwalonego orzecznictwa możliwie w ten sposób, aby był on zgodny z traktatem WE i ogólnymi zasadami prawa wspólnotowego [13].

24. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału prawa podstawowe należą do ogólnych zasad prawnych, których poszanowanie zapewnia Trybunał [14]. Przy tym uwzględniane są wspólne tradycje konstytucyjne państw członkowskich i wskazówki wynikające z umów międzynarodowych dotyczących ochrony praw człowieka, w których zawieraniu uczestniczyły lub do których przystąpiły państwa członkowskie. Do umów tych należy między innymi europejska Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (EKPC) [15], co wynika również z art. 6 ust. 2 WE.

25. Zainspirowany tym zakresem ochrony, którego poszanowanie gwarantuje, Trybunał rozwinął zasadę rzetelnego postępowania [16], która postuluje wprawdzie także przyspieszone postępowanie, ale przykłada szczególną uwagę do równości sił stron w postępowaniu. Równocześnie zasada ta obejmuje także ochronę gwarantowaną przez EKPC, a tym samym ogólne zasady prawne, prawo do rzetelnego procesu (art. 6 ust. 1) i prawo do bycia wysłuchanym (art. 6 ust. 3). Przepisy rozporządzenia należy interpretować w świetle tych zasad, zwłaszcza że chodzi o rozporządzenie dotyczące prawa proceduralnego, ponieważ celem prawa proceduralnego jest właśnie zagwarantowanie zrównoważenia interesów stron. Dlatego też rozporządzenie należy interpretować przede wszystkim pod kątem zrównoważenia interesów stron, co potwierdza także jego geneza.

2) W przedmiocie genezy rozporządzenia

26. Pierwszoplanowym celem międzynarodowego prawa procesowego było zaoszczędzenie krajowemu skarżącemu uciążliwości związanych z doręczeniem za granicę —

13 — Zobacz np. wyroki z dnia 25 listopada 1986 r. w sprawach połączonych 201/85 i 202/85 Klensch i in., Rec. str. 3477, pkt 21; z dnia 21 marca 1991 r. w sprawie C-314/89 Rauh, Rec. str. I-1647, pkt 17, i z dnia 28 stycznia 1999 r. w sprawie C-181/96 Wilkens, Rec. str. I-399, pkt 19.

14 — Oprócz innych zob. wyrok z dnia 28 marca 2000 r. w sprawie C-7/98 Krombach, Rec. str. I-1935, pkt 25.

15 — Zobacz wyrok z dnia 15 maja 1986 r. w sprawie 222/84 Johnson, Rec. str. 1651, pkt 18. Zobacz także wyrok z dnia 28 października 1975 r. w sprawie 36/75 Ruttili, Rec. str. 1219, pkt 32.

16 — Wyżej przywołany w przypisie 14 wyrok w sprawie Krombach, pkt 26.

w szczególności w drodze wprowadzenia fikcji doręczenia [17]. Zgodnie z wysoko cenioną w prawie międzynarodowym suwerennością państw do czasu wypracowania specjalnych instrumentów doręczenie w międzynarodowym obrocie prawnym było możliwe — jeśli w ogóle — tylko na drodze dyplomatycznej.

27. System ten został uzupełniony przez konwencje międzynarodowe, co nie zaskakuje, biorąc pod uwagę bliskość zagadnienia suwerenności państw. Za pośrednictwem tych konwencji stworzone zostały procedury międzynarodowego przekazywania i doręczania dokumentów. Równocześnie jednak aspekty skuteczności zostały uwzględnione w małym stopniu — szczególnie ze względu na konieczność poszanowania suwerenności państwowej.

28. Wzór stanowiła — także w ramach europeizacji prawa w sprawie doręczeń — konwencja haska o doręczaniu za granicą dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych lub handlowych (zwana dalej „konwencją haską") z 1965 r. Konwencja ta poprawiła z jednej strony tradycyjny system doręczania na drodze dyplomatycznej, stwarzając możliwość doręczania za pośrednictwem organów centralnych, z drugiej strony zajęła się ochroną pozwanego i stanowi, w szczególności w art. 15 i nast., że wyrok zaoczny może być wydany dopiero wówczas, gdy zapewnione zostało, że doręczany dokument faktycznie dotarł do pozwanego i że pozwanemu przyznano termin wystarczający do wdania się w spór.

29. Zadaniem konwencji brukselskiej [18] z 1968 r. w europejskiej przestrzeni sprawiedliwości było co prawda koordynowanie sporów kompetencyjnych pomiędzy państwami członkowskimi i zapewnienie uznawania i wykonania wyroków; jednak w kwestii przekazywania pism sądowych konwencja ograniczała się w art. IV protokołu dodatkowego do odesłania do nieco wcześniej sporządzonej konwencji haskiej.

30. Aby rozpocząć nową polityczną inicjatywę, było potrzebne stwierdzenie, że przepływ wyroków na rynku wewnętrznym nie powiódł się z powodów związanych z doręczeniem [19]. W tym kontekście należy wziąć pod uwagę, że także w wewnątrzwspólnotowym obrocie prawnym doręczenie dokumentu podlega podwójnej kontroli sądowej: najpierw w postępowaniu rozpoznawczym w odniesieniu do możliwości wydania

17 — Zobacz wywody prawnoporównawcze Heßa, we wskazanym wyżej artykule, str. 16 i nast.

18 — Konwencja z dnia 27 września 1968 r. o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U. 1972, L 299, str. 32), zmieniona Konwencją z dnia 9 października 1978 r. w sprawie przystąpienia Królestwa Danii, Irlandii i Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej (Dz.U. L 304, str. 1 i — zmienione brzmienie — str. 77), Konwencją z dnia 25 października 1982 r. w sprawie przystąpienia Republiki Greckiej (Dz.U. L 388, str. 1), Konwencją z dnia 26 maja 1989 r. w sprawie przystąpienia Królestwa Hiszpanii i Republiki Portugalskiej (Dz.U. L 285, str. 1) oraz Konwencją z dnia 29 listopada 1996 r. w sprawie przystąpienia Republiki Austrii, Republiki Finlandii i Królestwa Szwecji (Dz.U. 1997, C 15, str. 1), zwana dalej „konwencją brukselską".

19 — Zobacz Heß, we wskazanym wyżej artykule, str. 17 i nast. i podane tam odesłania.

w danym przypadku wyroku zaocznego, jeżeli na przykład pozwany (z zagranicy) nie stawi się na wyznaczony termin, później jednak także w postępowaniu w sprawie uznania — o ile wyrok zaoczny wydany w innym państwie podlega uznaniu [20]. W obydwu postępowaniach może dojść do wyjaśnienia ewentualnych braków doręczeń, z opóźnieniami. które to powoduje, i tym samym idącymi w parze z nimi wątpliwościami względnie sprzecznościami.

31. Rada w drodze uchwały z dnia 26 maja 1997 r. [21] przedstawiła tekst Konwencji w sprawie doręczania w państwach członkowskich Unii Europejskiej dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych lub handlowych i zaleciła jej przyjęcie przez państwa członkowskie zgodnie z ich przepisami konstytucyjnymi.

32. Rozporządzenie jest zasadniczo oparte na tej konwencji, która nie weszła w życie, ponieważ traktat z Amsterdamu stworzył nowe normy kompetencyjne w art. 61 WE i art. 65 WE poprzez uwspólnotowienie tych części tak zwanego trzeciego filaru, które dotyczą współpracy wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych. Tym samym konwencja zdezaktualizowała się. Przepisy zostały jednak niemalże w całości przejęte [22], dlatego należy dokonać wykładni rozporządzenia z należytym uwzględnieniem konwencji, włącznie ze sprawozdaniem wyjaśniającym [23].

33. Reżim językowy określony w art. 8 ust. 1 konwencji w sprawie doręczeń odpowiada reżimowi językowemu określonemu w art. 8 ust. 1 rozporządzenia. Ze względu na zamierzone przyspieszenie przekazywania dokumentów zezwala się w tym przypadku — szczególnie w celu obniżenia kosztów tłumaczenia [24] — na doręczenie w języku, który nie odpowiada urzędowemu językowi państwa przyjmującego, a mianowicie w języku państwa przekazującego, o ile odbiorca doręczenia rozumie ten język. Zakres tego reżimu językowego był ewidentnie sprawą sporną w negocjacjach: z jednej strony między innymi Francja postulowała, że powinna nastąpić jak najdalej idąca harmonizacja przepisów w sprawie doręczeń, podczas gdy inne państwa, jak na przykład Republika

20 — Artykuł 27 ust. 2 konwencji brukselskiej.

21 — Dz.U. C 261, str. 1 (zwana dalej „konwencją w sprawie doręczeń"). W dniu sporządzenia konwencji Rada przyjęła do wiadomości sprawozdanie wyjaśniające do konwencji (przywołane powyżej w przypisie 5). To sprawozdanie wyjaśniające znajduje się na str. 26 ww. Dziennika Urzędowego.

22 — Zobacz na przykład motyw piąty rozporządzenia nr 1348/2000: „Należy zapewnić ciągłość wyników negocjacji dotyczących zawarcia konwencji. Treść tej konwencji przeniesiona została w dużej części do niniejszego rozporządzenia".

23 — W literaturze powszechnie przyjęto konwencję — i odpowiednio rozporządzenie — krytycznie, szczególnie z tego względu, że trzyma się ona modelu zasady międzynarodowego obrotu pomocy prawnej — tzn. formalnej drogi doręczenia, wynikającej z konwencji haskiej, i tym samym wysuwa na pierwszy plan tę formalną drogę doręczenia według art. 2–11 rozporządzenia. Zobacz na przykład przywołany w przypisie 11 Heß, str. 15 (str. 21 i nast.), Gsell, „Direkte Postzustellung an Adressaten im EU-Ausland nach neuem Zustellungsrecht", EWS 2002, str. 115 (str. 116), Cordopatri, „Note sul regolamento CE n. 1348/2000", w: *Giurisprudenza di merito*, Vol. XXXVI (2004), 10, str. 2141 (2153); Frigo, „La disciplina comunitaria della notificazione degli atti in materia civile e commerciale: il regolamento (CE) n.° 1348/2000", w: *Diritto processuale civile e commerciale communitario*, 2004, str. 117 (str. 157).

24 — Meyer, „Europäisches Übereinkommen über die Zustellung", IPRax 1997, str. 401, str. 403.

Federalna Niemiec, popierały rozwiązanie krajowe. Ustalono ostatecznie drogę pośrednią [25].

B — *W przedmiocie pytań prejudycjalnych*

1) Uwagi wstępne w przedmiocie przebiegu dochodzenia

34 Przekazanie dokumentów sądowych pomiędzy państwami członkowskimi w większości przypadków napotyka problemy językowe. Skuteczna obrona — i tym samym ostatecznie dochowanie prawa do obrony i zapewnienie bycia wysłuchanym — zakłada możliwość przyjęcia do wiadomości danego dokumentu, co z kolei może wymagać jego tłumaczenia.

35. Przekazanie i doręczenie sądowych i pozasądowych dokumentów w wewnątrzwspólnotowym obrocie prawnym zgodnie z postępowaniem na podstawie art. 4 i nast. rozporządzenia stawia pytania praktyczne nie tylko ze względu na konieczną współpracę władz różnych państw członkowskich, lecz także w odniesieniu do możliwych do pokonania barier językowych. Do tego dochodzą kwestie prawne, które mogą powstać szczególnie z powodu braku harmonizacji prawa proceduralnego.

36. Artykuł 8 ust. 1 rozporządzenia nr 1348/2000, którego wykładni dotyczy wniosek złożony do Trybunału, przewiduje reżim językowy, który stanowi uproszczenie o tyle, że nie wymaga systematycznego tłumaczenia dokumentów podlegających przekazaniu. Ta korzyść dla nadawcy jest równoważona prawem odbiorcy do odmowy przyjęcia dokumentu w dążeniu do zapewnienia równości sił stron O ile jednak odmowa przyjęcia doręczanego dokumentu jest prawnie uzasadniona [26], o tyle jest bezsporne, że rozporządzenie nie określa skutków prawnych wykonywania tego prawa [27].

37. Skoro sąd krajowy w pierwszym pytaniu prejudycjalnym zasadniczo zapytuje o możliwość konwalidacji — ewidentnie rozumianej jako późniejsze dostarczenie pierwotnie brakującego tłumaczenia doręczanego dokumentu, powstaje najpierw pytanie, czy w przypadku takiej możliwości konwalidacji należy kierować się prawem wspólnotowym, czy prawem krajowym.

25 — Zobacz punkt 2 wprowadzenia do przywołanego w przypisie 5 sprawozdania wyjaśniającego do konwencji na podstawie art. K.3 traktatu o Unii Europejskiej o doręczaniu dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych lub handlowych w państwach członkowskich Unii Europejskiej.

26 — W tym miejscu może być wątpliwe, czy uzasadnione wykonywanie prawa do odmowy przyjęcia dokumentu na podstawie art. 8 ust. 1 rozporządzenia obejmuje tylko te przypadki, w których brakuje tłumaczenia doręczanego dokumentu na jeden z języków określonych w tym przepisie, czy też warunkuje również ocenę właściwego sędziego krajowego co do tego, czy wykonanie prawa należy postrzegać poza tym jako nadużycie. Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym nie zawiera żadnych odpowiednich wskazówek. Nie omówiono również we wniosku kryterium oceny, jakie należy zastosować w odniesieniu do znajomości języka, gdy pozwany — jak w omawianym przypadku — jest osobą prawną. Odnośnie do tych i innych pytań zob. Malan, „La langue de la signification des actes judiciaires ou les incertitudes du règlement sur la signification et la notification des actes judiciaires et extrajudiciaires", w: *Petites affiches du 17 avril 2003*, str. 6.

27 — Zobacz wyżej, pkt 2.

38. Jeśli właściwe byłoby prawo krajowe i jeśli sprzeciwiałoby się ono konwalidacji, wtedy należałoby dodatkowo sprawdzić, czy autonomia postępowania danego państwa członkowskiego nie powinna znaleźć w tym przypadku ograniczenia we wspólnotowej zasadzie skuteczności.

39. Jeśli natomiast istniałaby możliwość konwalidacji w wyżej opisanym rozumieniu — według prawa krajowego lub prawa wspólnotowego, wówczas należałoby wyjaśnić, w jaki sposób należy dokonać konwalidacji niedokonanego doręczenia. Sporne jest w szczególności, jakie skutku miałaby taka konwalidacja dla terminów procesowych, których należy dochować.

2) W przedmiocie skutków prawnych, które może wywołać uzasadniona odmowa odbioru

a) Argumenty uczestników postępowania

40. G. Leffler jest zdania, że w szczególności konwencja haska [28] nie może służyć wykładni art. 8 ust. 1 rozporządzenia. Raczej można byłoby powołać się na konwencję w sprawie doręczeń [29] wraz ze sprawozdaniem wyjaśniającym. G. Leffler przypomina, że także według konwencji w sprawie doręczeń odbiorcy doręczenia przysługuje prawo do odmowy przyjęcia. Nie można jednak wnioskować z brzmienia konwencji w sprawie doręczeń, z jakimi skutkami prawnymi wiąże się wykonanie tego prawa. Ze sprawozdania wyjaśniającego do konwencji w sprawie doręczeń można wnioskować, że te skutki prawne należy określać według prawa krajowego. O ile więc prawo krajowe przewiduje możliwość konwalidacji, art. 8 ust. 1 rozporządzenia nie stoi na przeszkodzie takiej możliwości konwalidacji — z uwzględnieniem ewentualnych ograniczeń czasowych wynikających z art. 19 rozporządzenia.

41. Na wypadek gdyby Trybunał popierał autonomiczną wykładnię art. 8 ust. 1 rozporządzenia, G. Leffler wywodzi, że rozporządzenie powinno chronić odbiorcę jedynie przed doręczeniem niezrozumiałego dlań dokumentu, który spowodowałby obciążające go skutki prawne. Nie powinno to jednak wstrzymywać całego postępowania. Całkowita bezskuteczność pierwszego doręczenia, które nie zostało dokonane z przyczyn językowych, wykracza poza konieczną ochronę pozwanego.

42. Braki, które nie leżą po stronie skarżącego, lecz na przykład po stronie tłumaczy lub sądu, nie mogłyby prowadzić do przedawnienia roszczenia skarżącego. Bezskuteczność prowadzi w szczególności do uchybienia terminom przez nadawcę, czego nie można usprawiedliwić zwłaszcza wtedy, gdy ten brak nie jest przez niego zawiniony. Ochrona pozwanego zapewniona w art. 19 rozporządzenia nie jest w tym kontekście wystarczająca.

28 — Przywołana w pkt 28.
29 — Przywołana w przypisie 21.

43. Natomiast Berlin Chemie podnosi, że bezskuteczność doręczenia, które nie zostało dokonane z przyczyn językowych, wynika z art. 7, 8 i 9 rozporządzenia. Zawarte tam sformułowania „wszystkie czynności niezbędne do doręczenia" i „odmowa odbioru dokumentu" przemawiają za bezskutecznością doręczenia, które nie zostało dokonane z przyczyn językowych.

44. Berlin Chemie powołuje się następnie na art. 6 EKPC[30], zgodnie z którym akty prawne, których nie rozumie pozwany, nie mogą wywoływać żadnych skutków prawnych. Czynność, która nie wywołuje skutków prawnych, „nie podlega konwalidacji", lecz jest bezskuteczna i tym samym konieczne jest ponowne doręczenie, aby powstały skutki prawne. Pomocniczo Berlin Chemie twierdzi, że w każdym wypadku skarżący powinien otrzymać możliwość skorygowania ewentualnych braków nie więcej niż jeden raz, w szczególności wówczas, gdy działał bez pełnomocnika procesowego.

45. Komisja twierdzi, że wykładnia rozporządzenia powinna być dokonana w świetle konwencji w sprawie doręczeń, ponieważ podstawowe koncepcje tej konwencji znajdują odzwierciedlenie w rozporządzeniu. Należy również uwzględnić rozwój instytucjonalny po wejściu w życie traktatu z Amsterdamu i stopniowe wprowadzanie przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości.

46. Z motywów rozporządzenia wynika, że należy uwzględnić uprawnione interesy wszystkich stron i jednocześnie dążyć do nieprzerwanego przebiegu postępowania sądowego. Rozporządzenie kładzie szczególny nacisk na skuteczność i przyspieszenie postępowania sądowego.

47. W odniesieniu do reżimu językowego na podstawie art. 8 ust. 1 rozporządzenia Komisja wskazuje, że ta reżim ten polega na typizowanym sposobie rozpatrywania[31], skutkiem czego odmowa przyjęcia nie zawsze może być usprawiedliwiona nadrzędnymi względami ochrony pozwanego.

48. Komisja podkreśla również, że nierespektowanie reżimu językowego nie implikuje odmowy przyjęcia dokumentu. Z brzmienia rozporządzenia — w szczególności jego art. 8 ust. 1[32] — nie należy wnioskować, że skuteczność doręczenia zależy od respektowania reżimu językowego.

30 — Przywołany w przypisie 21.

31 — Zobacz powyżej, przypis 4.

32 — Komisja wyraźnie podkreśla, że motyw dziesiąty, zgodnie z którym „doręczenie powinno zostać dokonane w języku lub jednym z języków urzędowych miejsca, w którym ono nastąpi, lub w innym zrozumiałym dla adresata języku państwa członkowskiego, z którego pochodzi dokument", następuje „w celu ochrony interesów adresata", o ile nie stoi w sprzeczności z jasnym brzmieniem art. 8 rozporządzenia.

49. Z istnienia zawartego w art. 8 ust. 1 rozporządzenia prawa do odmowy przyjęcia dokumentu nie można więc wyciągnąć żadnych wniosków w odniesieniu do skuteczności postępowania w sprawie doręczenia. Brak uregulowania skutków odmowy przyjęcia dokumentu zdaniem Komisji niekoniecznie prowadzi jednak do wniosku o właściwości prawa krajowego, chociaż należy przyznać, że pewne wskazówki na to znajdują się w aktach przygotowawczych do wydania rozporządzenia.

50. Komisja jest zdania, że stosowanie w tym kontekście przepisów krajowych prowadziłoby do niejednolitych skutków prawnych w państwach członkowskich, a tym samym do braku pewności prawa.

51. Dlatego Komisja proponuje autonomiczne określenie skutków prawnych odmowy przyjęcia z uwzględnieniem ograniczonego zakresu odpowiednich wskazówek w samej treści rozporządzenia.

52. Komisja rozważa przede wszystkim odmowę przyznania jakiegokolwiek skutku prawnego pierwszemu doręczeniu, które nie zostało dokonane, co jej zdaniem będzie jednak stawiać pozwanego na niewspółmiernie uprzywilejowanej pozycji, wbrew zrównoważeniu zamierzonemu przez samo rozporządzenie. Przeciwko przyjęciu takiej bezskuteczności przemawia również brak odpowiedniej jednoznacznej podstawy prawnej. Wreszcie w ten sposób skarżący zostałby ewentualnie pozbawiony swojego prawa podstawowego do rzetelnego procesu.

53. Dlatego też zdaniem Komisji treści rozporządzenia odpowiada zapewnienie prawidłowego przebiegu postępowania sądowego, gdy skarżący ma możliwość „konwalidacji" pierwszego doręczenia, które nie zostało dokonane, przez późniejsze doręczenie brakującego tłumaczenia. Przemawia za tym brzmienie i effet utile art. 8 ust. 2, zgodnie z którym „zwraca [się skarżącemu] [...] wniosek oraz dokumenty, które należy przetłumaczyć".

54. Stanowisko rządu niemieckiego bazuje na twierdzeniu, że w rozporządzeniu świadomie nie zawarto uregulowania skutków prawnych w odniesieniu do reżimów językowych art. 8 ust. 1. Powyższe wnioskuje on z genezy wcześniejszych regulacji zawartych w konwencji w sprawie doręczeń. Dlatego też, uwzględniając wyrok w sprawie Lancray [33], skutek prawny, a tym samym również możliwość konwalidacji, należy oceniać według prawa krajowego.

33 — Wyrok z dnia 3 lipca 1990 r. w sprawie C-305/88 Lancray, Rec. str. I-2725, pkt 29 i nast.

55. Rząd fiński przyłącza się zasadniczo do wywodów rządu niemieckiego. Według jego zdania przede wszystkim z motywów konwencji w sprawie doręczeń wynika, że w odniesieniu do skutków prawnych należy odwoływać się zasadniczo do prawa państw członkowskich.

56. Rząd niderlandzki powołuje się na art. 8 ust. 2 rozporządzenia, który stanowi, że należy przesłać jedynie dokumenty, które należy przetłumaczyć, i wnioskuje z niego, że w odniesieniu do pozostałej części, która nie zostaje odesłana, może nastąpić konwalidacja w wypadku przekazania zgodnego z rozporządzeniem. Możliwość konwalidacji wynika z genezy art. 8 ust. 1 rozporządzenia, ponieważ ze sprawozdania wyjaśniającego w odniesieniu do porównywalnego art. 8 konwencji w sprawie doręczeń należy wnioskować, że pierwsze doręczenie, które nie zostało dokonane z przyczyn językowych, może zostać konwalidowane w odpowiednim terminie.

57. Rząd portugalski przedstawia podobne rozumienie art. 8 ust. 2 rozporządzenia i podkreśla ponadto, że wszelkie trudności związane z przekazywaniem dokumentów muszą być rozwiązywane w duchu lojalnej współpracy między stronami.

58. Punktem wyjścia rozważań rządu francuskiego jest natomiast to, że ochrona odbiorcy doręczenia znajduje się na pierwszym planie rozporządzenia — jak wynika w szczególności z jego motywu dziesiątego [34]. Uwzględniając cele rozporządzenia rząd francuski dochodzi jednak do wniosku, że art. 8 ust. 1 rozporządzenia w rozumieniu stosownego wyważenia interesów nakazuje przewidzieć w prawie krajowym możliwość konwalidacji pierwszego doręczenia, które nie zostało dokonane z przyczyn językowych.

b) Ocena

59. Jak już wspomniano [35], należy w pierwszej kolejności zbadać, czy brak regulacji skutków prawnych w art. 8 ust. 1 rozporządzenia nakazuje względnie dopuszcza odwołanie się do krajowych przepisów. Następnie należy zbadać ewentualne wymogi prawa wspólnotowego w odniesieniu do omawianych skutków prawnych.

i) W przedmiocie właściwego porządku prawnego

60. Wydaje się pod wieloma względami godne przedyskutowania, czy skutki prawne uzasadnionego wykonywania prawa do odmowy przyjęcia zgodnie z art. 8 ust. 1 rozporządzenia należy opierać na prawie krajowym tylko dlatego, że rozporządzenie nie zawiera żadnych wyraźnych regulacji skutków prawnych.

34 — Zobacz powyżej, przypis 32.

35 — Zobacz powyżej, pkt 37.

61. Już geneza rozporządzenia pokazuje, że krajowe porządki prawne niejednokrotnie nie mogły rozwiązać kwestii międzynarodowych doręczeń ani w rozumieniu skutecznego przebiegu postępowania, ani wystarczającej ochrony uzasadnionego interesu skarżącego z jednej strony i pozwanego z drugiej strony. Również instrumenty prawa międzynarodowego okazały się niewystarczające, skutkiem czego konieczna stała się inicjatywa na płaszczyźnie wspólnotowej. Rozporządzenie nr 1348/2000 daje do dyspozycji odpowiednio szczególne narzędzie w postaci zdecentralizowanego postępowania zgodnie z art. 2 i nast., które znajduje wyłącznie zastosowanie autonomiczne, samo i właśnie w odniesieniu do ewentualnych luk prawnych. Moim zdaniem istnieje oczywisty związek regulacji między uznaniem prawa — tu w postaci prawa do odmowy przyjęcia — i skutkami prawnymi wykonywania tego prawa.

62. Ta konieczność autonomicznej wykładni szczególnych instrumentów prawa wspólnotowego może zostać również uzasadniona celami omawianego reżimu [36]. Celem rozporządzenia jest dalszy rozwój przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, w której zagwarantowany jest swobodny przepływ osób [37]. Samo to przedstawienie celu postuluje jak najdalej idące zbliżanie skutków praw wynikających z niniejszego rozporządzenia, ponieważ różna interpretacja skutków prowadziłaby w szczególności w delikatnej dziedzinie procedury cywilnej w odniesieniu do praw podstawowych do niepewności prawa i rozproszenia, których nie można zaakceptować.

63. W tym kontekście należy następnie rozważyć, że konieczność wydania rozporządzenia uzasadniona jest w jego motywie czwartym tym, iż jego cele nie mogą zostać zrealizowane w wystarczającym zakresie na płaszczyźnie krajowej. Na tym tle „ucieczka" w prawo krajowe w celu wypełnienia ewentualnych luk prawnych wydaje się mało konsekwentna.

64. Należy przy tym również rozważyć, że prawo państw członkowskich może stać na przeszkodzie konwalidacji, względnie różnie kształtować jej sposoby. Jeśli krajowy porządek prawny stałby na przeszkodzie konwalidacji, na płaszczyźnie prawa wspólnotowego ponownie pojawiłoby się pytanie o granice autonomii postępowania w każdym z państw członkowskich — np. w postaci zasady skuteczności. Ta „okrężna droga" przez prawo krajowe może zostać zaoszczędzona, jeżeli dokona się autonomicznej wykładni rozporządzenia w odniesieniu do skutków prawnych uzasadnionego wykonywania prawa do odmowy przyjęcia dokumentu zgodnie z jego art. 8 ust. 1 z należytym uwzględnieniem jego ograniczonego przedmiotu regulacji.

36 — Jest ona również praktykowana przez Trybunał w innych obszarach prawa wspólnotowego. Można tu przypomnieć choćby o tym, że Trybunał dokonał autonomicznej wykładni na podstawie celów dyrektywy Rady 89/104/EWG z dnia 21 grudnia 1988 r. istniejącego już w prawie cywilnym państw członkowskich pojęcia „zgody" w art. 7 ust. 1 tej dyrektywy w wyroku z dnia 20 listopada 2001 r. w sprawach połączonych od C-414/99 do C-416/99 Zino Davidoff i Levi Strauss, Rec. str. I-8691. W odniesieniu do rozporządzenia zob. też przywołany wyżej w przypisie 6 Mignolet, str. 352: „[...] l'objectif poursuivi par un instrument communautaire est déterminant lorsqu'il s'agit de sanctionner une règle de procédure qu'il établit".

37 — Zobacz motyw pierwszy rozporządzenia.

65. Tak więc należy stwierdzić, że przedmiot regulacji rozporządzenia obejmuje nie tylko przesłanki odmowy przyjęcia doręczanych dokumentów przez odbiorcę, lecz musi także objąć wynikające z tego skutki prawne.

ii) W przedmiocie możliwych skutków doręczenia, które nie zostało dokonane z powodu uzasadnionego wykonania prawa do odmowy przyjęcia dokumentu

66 Sporne jest, czy doręczenie, które nie mogło być dokonane na podstawie uzasadnionego wykonania prawa do odmowy przyjęcia zgodnie z art. 8 ust. 1 rozporządzenia, należy traktować jako całkowicie bezskuteczne, czy też może ono wywoływać pewne skutki prawne.

— Czy tłumaczenie doręczanego dokumentu jest przesłanką skuteczności doręczenia?

67. W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że ani brzmienie, ani systematyka, ani sens i cel rozporządzenia nr 1348/2000 nie wymagają tłumaczenia doręczanego dokumentu. Gdy jednak takiego rodzaju tłumaczenie nie jest wyraźnie pomyślane jako przesłanka skuteczności doręczenia, to nie wynika z tego, jak jego brak może być uważany za podstawę bezskuteczności procesu doręczenia [38].

68. Z rozporządzenia nie można wywodzić obowiązku wnioskodawcy, a więc każdej osoby, w której interesie następuje doręczenie, do przetłumaczenia doręczanego dokumentu na język danego państwa [39].

69. Z art. 8 ust. 1 rozporządzenia należy jedynie wywnioskować, że brak tłumaczenia doręczanego dokumentu powoduje powstanie prawa do odmowy przyjęcia dokumentu przez odbiorcę. Dopiero z chwilą wykonania względnie niewykonania tego prawa staje się jasne, czy doręczenie odnośnego dokumentu mogło być dokonane, czy też nie.

70. Powołanie się w art. 7 ust. 2 rozporządzenia na „wszystkie czynności niezbędne do doręczenia" nie uzasadnia przyjęcia, że brak tłumaczenia na jeden z języków określonych w art. 8 ust. 1 prowadziłby do całkowitej bezskuteczności danego doręczenia. Przepis ten stwierdza jedynie, że prawo państwa członkowskiego przyjmującego jest zasadni-

38 — W takim rozumieniu w przypadku brakującego tłumaczenia doręczanego dokumentu nie chodzi o *wadliwość* danego procesu przekazania względnie doręczenia.

39 — W tym znaczeniu, jednakże powołując się na konwencję, Burgstaller, „Kapitel 81: Europäische Zustellungsverordnung" w: *Internationales Zivilverfahrensrecht*, art. 5, pkt 1. Zobacz w szczególności przywołane w przypisie 21 sprawozdanie wyjaśniające do konwencji w sprawie doręczeń, pod art. 8: „Jednakże konwencja nie zobowiązuje wnioskodawcy do przekazania dokumentu sporządzonego w jednym z wymienionych języków lub na taki język przetłumaczonego, lecz pozwala odbiorcy odmówić przyjęcia dokumentu z uzasadnieniem, że przewidziane przepisy nie były przestrzegane".

czo właściwe ze względu na formę doręczenia, nie kwestionując brakującego zobowiązania do tłumaczenia, które wynika z samego rozporządzenia.

71. Również art. 8 ust. 2 stoi na przeszkodzie przyjęciu, że brak tłumaczenia na jeden z języków określonych w art. 8 ust. 1 prowadziłby do całkowitej bezskuteczności danego doręczenia. Gdy zgodnie z tym przepisem dokumenty, których tłumaczenie jest wymagane, muszą być odesłane, należy zapewne wnioskować, że pierwsze doręczenie — także bez przestrzegania reżimu językowego zgodnie z art. 8 ust. 1 rozporządzenia — wywiera skutek: w innym wypadku nie byłoby konieczne odsyłanie dokumentów do przetłumaczenia (lecz nie pozostałych) do wnioskodawcy, ponieważ byłby on i tak zobowiązany dostarczyć przetłumaczone dokumenty, aby w ogóle w ten sposób uzyskać skutki prawne. Ewentualne rozbicie skutków prawnych w tym sensie, że jedynie nieodrzucona część wywołuje skutki prawne, natomiast dokumenty odesłane do tłumaczenia nie wywołują skutków prawnych, wydaje się w każdym wypadku niezgodne z celami skuteczności rozporządzenia.

72. Także w innym miejscu rozporządzenia — w tak zwanym postępowaniu naprawczym według art. 6 ust. 2 rozporządzenia [40] — staje się wyraźne, że całkowitej bezskuteczności zleconego — bez tłumaczenia — pierwszego doręczenia nie można pogodzić z celami skuteczności rozporządzenia. Z tego przepisu można wywodzić myśl prawną, że niemożliwość dokonania żądanego doręczenia — co można porównać zapewne z przypadkiem, w którym brak tłumaczenia pozwala na powstanie prawa do odmowy przyjęcia — nie prowadzi jako taka do tego, że wniosek o doręczenie należy potraktować tak, jak gdyby — w sensie bezskuteczności — nie został nigdy złożony. Należy raczej najpierw starać się przeprowadzić postępowanie naprawcze. W takim rozumieniu mieści się zwrot dokumentów, które należy przetłumaczyć, przez agencję przyjmującą według art. 8 ust. 2 rozporządzenia.

73. Przeciwko całkowitej bezskuteczności pierwszego doręczenia poprzez uzasadnione wykonanie prawa do odmowy przyjęcia dokumentu przemawia również słusznie podnoszony przez Komisję brak jasnej podstawy prawnej.

74. Ponadto przeciwna opinia uzależniałaby całkowitą bezskuteczność pierwszego doręczenia od ewentualnego wykonania prawa do odmowy przyjęcia dokumentu — a nie od obiektywnego przestrzegania warunków

40 — Według tego przepisu „agencja przyjmująca kontaktuje się w celu uzyskania brakujących informacji lub dokumentów, za pomocą najszybszych środków, z agencją przekazującą", w przypadku gdy wnioskowi o doręczenie nie można uczynić zadość na podstawie przekazanych informacji lub dokumentów.

językowych — co z drugiej strony przysparzałoby korzyści wyłącznie odbiorcy dokumentu [41].

75. W tym kontekście należy jednak zauważyć, że prawo do odmowy przyjęcia dokumentu służy wprawdzie ochronie odbiorcy doręczenia, ale nie oznacza to, że odbiorca doręczenia poprzez prawo do odmowy przyjęcia dokumentu może lub powinien mieć możliwość wstrzymania postępowania sądowego.

76. Ochrona odbiorcy doręczenia pod względem językowym nie może stać się bezwzględna nie tylko dlatego, że reżim językowy art. 8 ust. 1 rozporządzenia wybrał typizowany sposób rozpatrywania w odniesieniu do znajomości języka danego odbiorcy, lecz również dlatego że rozporządzenie obok formalnej drogi doręczenia, zgodnie z jego art. 2 i nast., uznaje inne, równorzędne [42] sposoby doręczenia, jak w szczególności szeroko rozpowszechnione w praktyce doręczenie pocztą [43]. Zgodnie z art. 14 ust. 2 rozporządzenia do państwa członkowskiego należy określenie warunków „uznania przez nie doręczenia dokumentów sądowych pocztą". Po tym jak tylko niektóre z państw członkowskich [44] określiły warunki językowe, w trzeciej aktualizacji informacji przekazanych przez państwa członkowskie na podstawie art. 23 ust. 1 rozporządzenia [45] wyjaśniono, że „fakt, iż w odniesieniu do art. 14 państwo członkowskie nie przekazało żadnego szczególnego reżimu językowego, wyraźnie oznacza, że obowiązuje reżim językowy art. 8". Wydaje się jednak wątpliwe, jaką wartość należy przypisać takiemu oświadczeniu [46].

77. W rozumieniu stosownego zrównoważenia interesów odmowa przyjęcia dokumentu nie może pozbawić wnioskodawcy prawa do rzetelnego procesu będącego prawem podstawowym, co miałoby miejsce, gdyby po odmowie przyjęcia nie posiadał on już żadnej możliwości do zachowania terminów środków zaskarżenia.

41 — To, że zarówno wnioskodawca, jak i odbiorca doręczenia podlegają ochronie, wynika ponadto wyraźnie z regulacji art. 9 rozporządzenia dotyczącej daty doręczenia. Zobacz w tym zakresie De Leval i Lebois, „Betekenen in Europese Unie op grond van de Verordening 1348/2000 van 29 mei 2000", w: *Het nieuwe Europese IPR: van verdrag naar verordening*, 2001, str. 169, 185, pkt 6-38.

42 — Istnieją co do tego kontrowersje. Według niektórych pomocnicze sposoby doręczeń nie są sposobami drugorzędnymi. Zobacz np. ww. w przypisie 23 Gsell, 115 (str. 117); ww. w przypisie 6 Mignolet, str. 349; De Leval i Lebois, „Signifier en Europe sur la base du règlement n° 1348/2000: bilan après un an et demi d'application", w: *Liber amicorum Pierre Marchal*, str. 261, pkt 6; ww. w przypisie 23 Frigo, str. 138 i nast.; innego zdania jednak ww. w przypisie 11 Heß, 15 (str. 20); Ekelmans, *Journal des tribunaux* No. 6014, 2001, str. 481.

43 — Zgodnie z art. 14 ust. 1 „każde państwo członkowskie może doręczać dokumenty sądowe osobom zamieszkałym w innym państwie członkowskim bezpośrednio pocztą".

44 — Przegląd u ww. w przypisie 26 Malana, pkt 11.

45 — Trzecia aktualizacja informacji przekazanych przez państwa członkowskie na podstawie art. 23 ust. 1 rozporządzenia Rady (WE) nr 1348/2000 z dnia 29 maja 2000 r. w sprawie doręczania w państwach członkowskich sądowych i pozasądowych dokumentów w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U. 2002, C 13, str. 2).

46 — Podobne wątpliwości wyraża również Boularbah, „Le cadre général des règles communautaires en matière de procédure civile: coopération judiciaire, droit judiciaire européen et droit processuel commun", w: *Le droit processuel et judiciaire européen — Het Europees gerechtelijk recht en procesrecht*, 2003, str. 167, 180; w tym zakresie idzie dalej niż ww. w przypisie 6 Mignolet, str. 251.

78. Jak należy wnioskować z art. 8 ust. 1 lit. b) w związku z art. 5 ust. 2 rozporządzenia, dąży ono ponadto do ochrony wnioskodawcy także przed niepotrzebnymi kosztami, do których zalicza się w szczególnej mierze koszty tłumaczenia. Jeśli jednak z obawy przed negatywnymi skutkami ewentualnej odmowy przyjęcia w odniesieniu do zachowania terminów wnioskodawca przezornie zleca sporządzenie tłumaczenia na jeden z języków określonych w art. 8 ust. 1, wszelkie uproszczenie — również w znaczeniu oszczędności kosztów — byłoby wykluczone na podstawie rozporządzenia.

79. Z powyższego należy wnioskować, że ani brzmienie, ani geneza, ani systematyka, ani sens i cel rozporządzenia nie sugerują, że wykonywanie prawa do odmowy przyjęcia dokumentów zgodnie z art. 8 ust. 1 powinno prowadzić do całkowitej bezskuteczności danego doręczenia. Dokument, który ze względu na uzasadnione wykonywanie prawa do odmowy przyjęcia nie mógł zostać doręczony zgodnie z art. 8 ust. 1 rozporządzenia, nie może być wobec tego traktowany tak, jakby nigdy nie usiłowano go doręczyć.

80. Pozostaje sporne, jakie skutki prawne może wywierać pierwsze doręczenie, mimo uzasadnionego wykonania prawa do odmowy przyjęcia dokumentu.

— Skutki pierwszego doręczenia po wykonaniu prawa do odmowy przyjęcia dokumentu

81. Sprzeczne interesy wnioskodawcy z jednej strony i odbiorcy doręczenia z drugiej strony mogą zostać uwzględnione poprzez to, że wykonanie prawa do odmowy przyjęcia dokumentu prowadzi do proceduralnego zawieszenia [47].

82. Ten skutek w postaci zawieszenia powoduje z jednej strony, że niemożliwa jest odmowa przyjęcia przez odbiorcę pierwszego doręczenia przez jednostronne oświadczenie woli pozbawiała je całkowitej skuteczności prawnej, a tym samym odbierała wnioskodawcy niezbędną ochronę prawną. W szczególności terminy proceduralne, których ewentualnie należy dotrzymać, biegną nie dłużej niż do chwili stwierdzenia przez sąd, że odmowa przyjęcia była uzasadniona.

83. Z drugiej jednak strony przez odmowę przyjęcia oraz niezwłoczne powiadomienie o niej zgodnie z art. 8 ust. 2 rozporządzenia zapewnione zostaje poszanowanie prawa odbiorcy doręczenia do bycia wysłuchanym [48]. Skutek zawieszenia ze względu na

47 — W tym znaczeniu również ww. w przypisie 41 De Leval i Lebois, pkt 6–38.

48 — W ww. w przypisie 33 wyroku w sprawie Lancray Trybunał wyraźnie wskazał, powołując się na wyrok z dnia 11 czerwca 1985 r. w sprawie 49/84 Debaecker i Plouvier, Rec. str. 1779, że wprawdzie konwencja, zgodnie z jej preambułą, ma zapewnić uproszczenie formalności wzajemnego uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych, jednakże cel ten nie może zostać osiągnięty poprzez to, że prawo do bycia wysłuchanym jest w jakikolwiek sposób naruszane.

odmowę przyjęcia służy ochronie odbiorcy doręczenia o tyle, że pierwsze doręczenie nie może wobec niego nabrać pełnej mocy prawnej.

84. Skutek zawieszenia nie narusza uprawnienia sądu, który prowadzi postępowanie, w ramach którego został przekazany dokument, do oceny, czy odmowa przyjęcia dokumentu nastąpiła zgodnie z prawem [49].

85. Za przyjęciem skutku zawieszenia przemawia następnie art. 19 ust. 1 rozporządzenia, który w przypadku niestawiennictwa przewiduje zawieszenie postępowania, czyli stanowi przeszkodę procesową. Jeśli jednak pozwany odmawia przyjęcia dokumentu powołując się na reżim językowy rozporządzenia, to musi a fortiori obowiązywać powyższe.

86. Z tego względu należy stwierdzić, że zawieszenie, które nastąpiło ze względu na odmowę przyjęcia dokumentu, zostaje uchylone na rzecz odbiorcy doręczenia poprzez całkowite doręczenie, podczas gdy zawieszenie na rzecz wnioskodawcy wygasa już z chwilą stwierdzenia przez sąd, że odmowa była uzasadniona.

49 — Zobacz w tym zakresie ww. w przypisie 21 sprawozdanie wyjaśniające do konwencji w sprawie doręczeń, pod art. 8: „Jeśli dochodzi do sporu w przedmiocie, czy odbiorca dokumentu rozumie język, należy rozstrzygnąć tę kwestię zgodnie z właściwymi przepisami, przykładowo przedstawiając kwestię prawidłowego doręczenia sądowi prowadzącemu postępowanie, w ramach którego zostaje przekazany dokument".

3. W przedmiocie trzeciego pytania prejudycjalnego, dotyczącego sposobów późniejszego przekazania tłumaczenia doręczanego dokumentu

87. Niniejszym pozostało odpowiedzieć na trzecie pytanie prejudycjalne dotyczące sposobów późniejszego przekazania tłumaczenia doręczanego dokumentu.

88. W tym wypadku należy w szczególności wyjaśnić, jakie skutki prawne — a przede wszystkim w jakim czasie — wywołuje dany dokument, gdy najpierw nastąpiła uzasadniona odmowa przyjęcia dokumentu i należy powtórzyć proces przekazania i doręczenia przy dołączeniu tłumaczenia.

a) Argumenty stron

89. W odniesieniu do sposobów ewentualnej konwalidacji strony w postępowaniu pisemnym prezentują różne punkty widzenia.

90. Daleko idąca właściwość prawa krajowego, w szczególności prawa państwa członkowskiego przekazującego, w odniesieniu do sposobów ewentualnej konwalidacji — ze względu na brak harmonizacji prawa proce-

sowego — jest akcentowana przez większość uczestników postępowania. Jedynie rząd portugalski proponuje określić również sposoby późniejszego przekazania tłumaczenia wyłącznie na podstawie rozporządzenia nr 1348/2000.

91. G. Leffler proponuje określić termin na „sprostowanie" wniosku o doręczenie według prawa krajowego, natomiast sposób doręczenia odpowiednio do rozporządzenia i krajowej ustawy implementującej (sic).

92. Niemiecki rząd federalny zauważa — w zakresie w jakim jest to zgodne z jego poglądem przedstawionym w przedmiocie pierwszego pytania prejudycjalnego — że sąd państwa członkowskiego przekazującego jest zobowiązany do kontroli, czy odmowa przyjęcia była uzasadniona, czy też nie. Wynikające z tego skutki prawne można również określić zgodnie z lex fori, włącznie ze sposobami późniejszego przekazania tłumaczenia, które jest dopuszczalne według tego prawa.

93. Rząd francuski proponuje odmienną odpowiedź na trzecie pytanie prejudycjalne, podnosząc, że późniejsze przekazanie tłumaczenia powinno nastąpić zgodnie z postępowaniem przewidzianym w rozporządzeniu, natomiast w pozostałym zakresie sąd przekazującego państwa członkowskiego stosuje krajowe prawo procesowe.

94. Komisja twierdzi, że skutki prawne wykonywania prawa do odmowy odbioru dokumentu zgodnie z art. 8 ust. 1 rozporządzenia nie mogą być określone całkiem autonomicznie o tyle, że z jednej strony sąd państwa członkowskiego przekazującego rozstrzyga o uzasadnionym wykonywaniu tego prawa, a z drugiej strony również sposoby ewentualnej konwalidacji muszą być sposobami tego państwa członkowskiego przekazującego, przy czym należy analogicznie stosować poszczególne przepisy rozporządzenia, np. obliczanie terminów zgodnie z art. 9 rozporządzenia.

b) Ocena prawna

i) Właściwość prawa krajowego

95. Wydaje się mało wątpliwe, że przyjmując rozporządzenie nr 1348/2000 prawodawca wspólnotowy nie planował całkowitej harmonizacji prawa procesowego państw członkowskich. Na tym tle zasadniczo zgodne z duchem rozporządzenia jest założenie, że sąd państwa członkowskiego przekazującego co do zasady rozstrzyga według własnego prawa procesowego (lex fori).

96. Przemawia za tym w szczególności art. 9 rozporządzenia, który w odniesieniu do daty doręczenia po części odsyła do prawa państwa członkowskiego przyjmującego (ust. 1), ale też po części do prawa państwa członkowskiego przekazującego (ust. 2 dotyczący zachowania terminów procesowych przez wnioskodawcę), jak i art. 19 dotyczący

niestawiennictwa pozwanego. Zgodnie z ww. art. 19 w takim przypadku właściwy sąd państwa członkowskiego przyjmującego wyjaśnia w szczególności, czy doręczenie zostało dokonane stosownie do wymagań państwa członkowskiego przyjmującego, czy też nie. Należy również przywołać art. 7 ust. 1, który dla doręczeń wyraźnie powołuje się na prawo państw członkowskich.

97. Jednak o ile kwestia prawna związana z późniejszym przekazaniem tłumaczenia doręczanego dokumentu wchodzi w zakres regulacji rozporządzenia, nie widzę powodu, aby to rozporządzenie nie znalazło zastosowania. Zgodnie z powyższym wydaje się przekonujący pogląd rządu francuskiego, według którego przekazanie to następuje stosownie do rozporządzenia.

ii) Sposoby drugiego przekazania i doręczenia

98. Niniejszy podpunkt wynika z trzeciego pytania prejudycjalnego, w którym zadaje się w istocie pytanie o sposoby — pod względem czasowym i praktycznym — późniejszego przekazania doręczanego dokumentu wraz z tłumaczeniem na jeden z języków określonych w art. 8 ust. 1 rozporządzenia.

99. Rozporządzenie nie zawiera w tym zakresie żadnych przepisów znajdujących bezpośrednie zastosowanie. Abstrahując od formy doręczanego dokumentu, nie istnieje wyraźna regulacja dotycząca warunków ponownego doręczenia ani o ewentualnych terminach, w których ma nastąpić ponowne doręczenie.

100. O ile ze względu na autonomiczną wykładnię rozporządzenia skutek zawieszający odmowy odbioru dokumentu zostaje uznany przez odbiorcę doręczenia, to w celu obliczania terminów można stosować analogicznie art. 9, przy czym przepis stanowi tylko normę kolizyjną i odpowiednio odsyła do prawa krajowego.

101. O ile art. 7 ust. 1 ze względu na formę doręczenia odsyła do prawa państwa członkowskiego — a mianowicie w pierwszym rzędzie do prawa państwa członkowskiego przyjmującego — to samo musi dotyczyć przekazania i doręczenia dokumentu wraz z tłumaczeniem, ponieważ z regulacji tej wyraźnie wynika, że forma doręczenia nie wchodzi w zakres rozporządzenia. Rozwiązanie tego rodzaju nakazuje również zamierzona przez rozporządzenie ochrona odbiorcy doręczenia i rozważania dotyczące pewności prawa. Wprawdzie nie można wykluczyć, że odbiorca już przy pierwszej próbie doręczenia jest w stanie przygotować skuteczną obronę [50], niezależnie od przysłu-

50 — Na przykład gdy ze względu na szczególne okoliczności danego przypadku rzeczywiście jest w stanie zrozumieć treść doręczanego dokumentu.

gującego mu prawa do odmowy odbioru i jego ewentualnego wykonania; nie usprawiedliwia to jednak uchylenia opartego na typizowanym sposobie rozpatrywania mechanizmu rozporządzenia zastosowanego w celu ochrony odbiorcy.

102. Nadto konieczne jest, aby w przypadku ponownego wadliwego doręczenia odbiorca mógł się zwrócić do przewidzianych w postępowaniu instytucji. Ta ochrona prawna mogłaby być poddana w wątpliwość między innymi wówczas, gdy następuje innego rodzaju doręczenie, które nie podlega obowiązkowi pouczenia o możliwych środkach zaskarżenia w razie odmowy. Celem jest jednolita ochrona prawna, która może być zagwarantowana tylko w wypadku jednolitej formy doręczenia.

V — Wnioski

103. Na podstawie powyższych rozważań proponuję odpowiedzieć na pytania prejudycjalne w następujący sposób:

1) Artykuł 8 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 1348/2000 Rady z dnia 29 maja 2000 r. w sprawie doręczania w państwach członkowskich sądowych i pozasądowych dokumentów w sprawach cywilnych i handlowych należy interpretować w ten sposób, że jeżeli odbiorca dokumentu odmawia jego przyjęcia ze względu na to, iż nie został zachowany reżim językowy tego przepisu, to nie skutkuje to tym, że należy traktować doręczenie w całości jako bezskuteczne. Następuje raczej skutek zawieszający trwający wobec wnioskodawcy do czasu wyjaśnienia, czy odmowa była uzasadniona, natomiast wobec odbiorcy do czasu dokonania prawidłowego doręczenia.

2) Powtórny proces doręczenia po sporządzeniu ewentualnie wymaganych tłumaczeń określa rozporządzenie nr 1348/2000 w ten sam sposób co pierwszego doręczenia, które nie zostało dokonane z powodu odmowy przyjęcia.